

# Bolesław Howorka

---

## Autorskie prawa osobiste i cytowanie czyli o plagiacie i cytacie

---

Forum Bibliotek Medycznych 4/2 (8), 9-28

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.



Mgr Bolesław Howorka  
Poznań - UM

### **AUTORSKIE PRAWA OSOBISTE I CYTOWANIE CZYLI O PLAGIACIE I CYTACIE**

#### **Abstract**

Currently valid law: the act on higher education has obliged senates of universities to regulate the problem of copyright management and kindred laws. It has also determined, among others, the rights and obligations of the university, its staff and students as to the security and the use of these laws. It has also obligated all university teachers to observance these laws.

The object of this text is to point out two important problems, which are regulated by Polish copyright, namely private copyright (art. 16) and prospective infringement of these laws by plagiarism; ascribing contents, whole pieces, compositions, which are work of another author; and, most of all, exploitation of these works in one's pieces without giving information who is the real author of the work piece, quoting without acknowledging/mentioning the name and surname of the author as well as without giving the source, from which the quoted excerpt or shorter work is. (art. 29 and 34).

In this work, some important for the discussed issues court rulings and explanations of suitable/proper/competent ministries were quoted.

#### **Streszczenie**

Obowiązująca obecnie ustawa: Prawo o szkolnictwie wyższym zobowiązała senaty uczelni do uregulowania problematyki zarządzania prawami autorskimi oraz prawami pokrewnymi, określenia m. in. praw i obowiązków uczelni oraz jej pracowników i studentów w zakresie ochrony i korzystania z tych praw. Nałożyła także na nauczycieli akademickich obowiązek przestrzegania tych praw.

Celem tego tekstu jest omówienie dwóch bardzo ważnych zagadnień, o których stanowi polskie prawo autorskie, a mianowicie osobistych praw autorskich (art. 16) i ew. naruszenia tych praw przez plagiat, przypisanie sobie treści, utworów, stanowiących dzieło innego twórcy, a przede wszystkim wykorzystania tych dzieł w swoich utworach bez informacji (art. 29), kto

jest rzeczywistym twórcą dzieła, cytowania bez wymienienia imienia i nazwiska twórcy oraz źródła, z którego pochodzi cytowany fragment lub drobny utwór (art. 34).

W tym opracowaniu zacytowane zostały ważne dla omawianych zagadnień orzeczenia sądowe oraz wyjaśnienia odpowiednich ministerstw.

Nauczyciele akademicki, a także inni pracownicy uczelni powinni wiedzieć, że znowelizowana ostatnio ustawa: Prawo o szkolnictwie wyższym<sup>1</sup> w art. 86c zobowiązuje senat (a w przypadku uczelni niepublicznej organ wskazany w statucie uczelni), do uchwalenia regulaminu zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi oraz prawami własności przemysłowej, określający m.in. prawa i obowiązki uczelni, pracowników oraz studentów i doktorantów w zakresie ochrony i korzystania z praw autorskich i prawa pokrewnych oraz praw własności przemysłowej. Ponadto art. 132 ust. 1 (w nowym brzmieniu) stanowi: *Wszyscy nauczyciele akademicki podlegają okresowej ocenie, w szczególności w zakresie należytego wykonywania obowiązków, o których mowa w art. III, oraz przestrzegania prawa autorskiego i praw pokrewnych, a także prawa własności przemysłowej.*

Wydaje mi się, że w tej sytuacji celowe będzie przypomnienie, i to nie tylko bibliotekarzom, niektórych, moim zdaniem ważnych, przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych<sup>2</sup>. Szczególną uwagę należałoby przede wszystkim zwrócić na treść art. 14 pr. aut. mówiącego o prawach twórcy – pracownika instytucji naukowej, art. 15a pr. aut. dotyczącego praw autorów prac dyplomowych, jak też i na art. 16 i 29 pr. aut., na artykuły mówiące o takich sprawach, jak plagiat i cytaty.

Problem plagiatu jest ściśle związany z ochroną autorskich praw osobistych. O tych prawach stanowi art. 16 prawa autorskiego, mówiący, że:

*Jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, autorskie prawa osobiste chronią nieograniczoną w czasie i niepodlegającą zrzeczeniu się lub zbyciu więź twórcy z utworem, a w szczególności prawo do:*

- 1) autorstwa utworu;*
- 2) oznaczenia utworu swoim nazwiskiem lub pseudonimem albo do udostępniania go anonimowo;*
- 3) nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania;*
- 4) decydowania o pierwszym udostępnieniu utworu publiczności;*
- 5) nadzoru nad sposobem korzystania z utworu.*

Najważniejsze dla interesującego nas tematu są postanowienia mówiące o tym, że:

---

<sup>1</sup> Nowelizacja: Dz. U. z 2011 r. Nr 84 poz. 455

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. J. t. w Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631; zmiany w Dz. U.: z 2006 r. Nr 94, poz. 658 i Nr 121, poz. 843 oraz z 2007 r. Nr 99, poz. 662 i Nr 181, poz. 1293

- 1) autorskie prawa osobiste chronią nieograniczoną w czasie więź utworu z autorem; te prawa nie gasną z upływem czasu, nie ma takiego okresu, po jakim nastąpi zerwanie tej więzi;
- 2) tych praw nie można się zrzec i nie można ich zbyć, nie mogą być „odsprzedane”, a także nie mogą być przedmiotem spadkobrania;
- 3) twórca ma prawo żądać, aby każda osoba uznawała jego autorstwo, aby informacja o tym, kto jest autorem musiała być przekazywana łącznie z jego dziełem, aby każdy korzystający z utworu był świadomy tego, kto utwór ten stworzył.

Trzeba zawsze pamiętać o tym, że prawo żądania, aby osoby trzecie uznały, że twórca stworzył określony utwór (uznały prawo do autorstwa utworu), pozostaje w ścisłym związku z obowiązkiem osób korzystających z utworu, by zawsze wiedziały kto jest twórcą i ewentualnie, jeśli zaistnieje taka potrzeba, np. podczas korzystania z utworu, aby zawsze informowały o tym inne osoby. Szczególnie ważne jest to wtedy, kiedy twórca we własnym utworze przytacza urywki, a nawet całe drobne utwory innego twórcy. Do takiej sytuacji, do zamieszczenie we własnym utworze fragmentów utworów lub całych, ale drobnych utworów może dochodzić tylko wtedy, gdy jest to uzasadnione i zgodne z przepisami ustawy, a przede wszystkim z art. 29 pr. aut. mówiącym o „prawie cytatu”. W takiej sytuacji niezbędne jest przede wszystkim wyraźne oznaczenie cytatu przez zastosowanie cudzysłowu lub innej czcionki (np. kursywy) oraz zamieszczenie informacji o imieniu i nazwisku twórcy przytoczonego urywka tekstu, o źródle, z którego ten tekst pochodzi (o tym mówi art. 34 pr. aut.). Pominięcie takich oznaczeń i informacji może doprowadzić do tego, że czytelnik, osoba korzystająca z utworu uzna przytoczone w nim fragmenty, a także ilustracje, tabele, schematy itp. za przejaw działalności twórczej osoby przytaczającej, a nie autora dzieła, z którego przytoczenie pochodzi. A takie działania uznaje się za plagiat.

\*

Plagiat jest czynem zabronionym, a osoba, która dopuszcza się przywłaszczenia sobie autorstwa cudzego utworu jest przestępcą. Art. 115 pr. aut. przewiduje za to przestępstwo karę grzywny, karę ograniczenia wolności, a nawet karę pozbawienia wolności i to do trzech lat.

W ustawie o prawie autorskim nie pada słowo „plagiat”. Nie ma także definicji tego pojęcia w innych aktach normatywnych. Dlatego pisząc na ten temat trzeba odwołać się do doktryny, W komentarzu do art. 115 pr. aut., Zbigniew Cwiąkałski<sup>3</sup> odwołuje się do artykułu A. Szewca wg którego jest to *przywłaszczenie (przypisanie sobie)*

---

<sup>3</sup> Janusz Barta, Monika Czajkowska-Dąbrowska, Zbigniew Cwiąkałski, Ryszard Markiewicz, Elżbieta Traple: *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*. Wyd. 6. Kantor Wydawn. „Zakamycze” Oddz. Pol. Wydaw. Profesjonal., Kraków 2005. Op. cit., s. 806

autorstwa lub współautorstwa całości bądź części cudzego, prawnie chronionego dobra intelektualnego, a w szczególności: utworu (dzieła prawa autorskiego), projektu wynalazczego (wynalazku, wzoru użytkowego, projektu racjonalizatorskiego) oraz topografii układu scalonego<sup>4</sup>. Autor komentarza pisze dalej: *Przywłaszczenie cudzego autorstwa może mieć charakter plagiatu oczywistego (jawnego) lub też plagiatu ukrytego<sup>5</sup>. Plagiat jawny polega na przejęciu cudzego utworu w całości lub w znacznej jego części w niezmienionej postaci lub w znacznej jego części w niezmienionej postaci lub ze zmianami, które są niewielkie. Plagiat ukryty zaś wyraża się w reprodukcji cudzego utworu w istotnych elementach jego treści, lecz w postaci mniej lub bardziej przekształconej.<sup>6</sup>(...) Z plagiatem będziemy mieli do czynienia zawsze wtedy, gdy inna osoba przejmuje z cudzego dzieła elementy o charakterze twórczym. Chodzi zatem zarówno o wykorzystanie całości lub części cudzego utworu bez żadnej ingerencji twórczej, jak i stworzenie dzieła zależnego lub z zapożyczeniami, pod warunkiem przywłaszczenia sobie autorstwa. Nie jest natomiast plagiatem przywłaszczenie wyników cudzych badań naukowych, koncepcji, pomysłów o charakterze nietwórczym.<sup>7</sup>*

Od plagiatu należy odróżnić inne działanie, które także stanowią przestępstwo, „kupowanie” oferowanych przez nieuczciwe osoby wszelkiego rodzaju prac: maturalnych, licencjackich, magisterskich, a nawet, zdarza się to, że doktorskich. „Kupowanie dzieła” stanowi nie tylko naruszenie autorskich praw osobistych, naruszenie zasady, że praw tych nie można zbyć bądź też się ich zrzec. Uzyskanie matury, tytułu zawodowego, stopnia naukowego wymaga, aby przedstawiona praca była przygotowana przez osobę ubiegającą się o stosowne świadectwo, tytuł lub stopień. Trzeba wskazać, że takie przestępstwo popełniają dwie osoby, zarówno „sprzedający utwór”, jak i „nabywca utworu”. To przestępstwo polegające na wyłudzeniu świadectwa, tytułu, stopnia naukowego, którego karalność wynika z przepisów Kodeksu karnego. Art. 272 Kodeksu karnego mówi, że: *Kto wyłudza poświadczenie nieprawdy przez podstępne wprowadzenie w błąd funkcjonariusza*

---

<sup>4</sup> (Za komentarzem Zbigniewa Cwiąkałskiego): zob. Andrzej Szewc: *Plagiat*. Mon. Praw. 1996 nr 2 s. 44

<sup>5</sup> (Za komentarzem Zbigniewa Cwiąkałskiego): zob. Małgorzata Byrska: *Prawnokarna ochrona programów komputerowych w nowym prawie autorskim*. W: *Przestępczość komputerowa*. Materiały z konferencji naukowej, Poznań, 20-22 kwietnia 1994 r. s. 210

<sup>6</sup> (Za komentarzem Zbigniewa Cwiąkałskiego): por. Marek Mozgawa, Jacek Radoniewicz: *Przepisy karne w prawie autorskim. Zagadnienia teorii i praktyki*. Prokuratura i Prawo 1997 nr 7-8 s. 10 i literatura cytowana w przyp. 10 (brak cytowania w tym przypisie)

<sup>7</sup> (Za komentarzem Zbigniewa Cwiąkałskiego): zob. Ryszard Markiewicz: *Dzieło literackie i jego twórca w polskim prawie autorskim*, Rozprawy Habilitacyjne Uniwersytetu Jagiellońskiego 1984 nr 81 s. 116-117. Cały cytat z komentarza Zbigniewa Cwiąkałskiego. W: Janusz Barta, Monika Czajkowska-Dąbrowska, Zbigniew Cwiąkałski, Ryszard Markiewicz, Elżbieta Trąpła: *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz.*, op. cit. s. 806-807

*publicznego lub innej osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu – podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.* Dodatkowo zarówno „sprzedający utwór”, jak „nabywca utworu” popełniają jeszcze jedno przestępstwo, wprowadzają oni w błąd co do autorstwa cudzego utworu. Jest to przestępstwo, o którym jest mowa w cytowanym już tu, wyżej, art. 115 pr. aut. I nie jest tu ważne, kto, kogo, wprowadza w błąd. Kary nie powinien uniknąć zarówno rzeczywisty autor pracy, jak i osoba, która się z tego autora podaje. Przestępstwo, o którym jest mowa w art. 115 ustawy o prawie autorskim jest ścigane z oskarżenia publicznego. Osoba prawna (m. in. organ uczelni zobowiązany jest do powiadomienia o popełnieniu tego przestępstwa osób, które popełniły opisane przestępstwo, a karę powinni otrzymać obaj sprawcy. Dodać tu trzeba, że przestępstwo, o którym jest mowa w art. 272 k.k., jest także ścigane z urzędu, karalne z oskarżenia publicznego, wystarczy powiadomienie o takim zdarzeniu organów ścigania. Powiadomienie tych organów stanowi obowiązek oszukanej instytucji, art. 304 k. p. k. stanowi, że każdy obywatel, który dowiedział się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu ma społeczny obowiązek powiadomienia o tym prokuratora wzgl. policji, natomiast osoba wykonująca swoje obowiązki zawodowe w ramach instytucji państwowej bądź samorządowej, która w związku ze swoją pracą dowiedziała się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu (a takim przestępstwem, jak już wspomniałem, jest czyn, o którym mowa w art. 272 k. k.), jest zobowiązana niezwłocznie zawiadomić o tym prokuratora lub policję oraz przedsięwziąć czynności nie cierpiące zwłoki do czasu przybycia organu powołanego do ścigania przestępstw lub do czasu wydania przez ten organ stosownego zarządzenia, aby nie dopuścić do zatarcia śladów i dowodów przestępstwa.

Jak z tego wynika niedopuszczalne jest przede wszystkim wydanie utworu lub też jego części oznaczonego innym nazwiskiem, niż nazwisko właściwego, pierwotnego autora.

Nazwisko, twórczość naukowa – to dobra osobiste człowieka, o których stanowi art. 23 k. c.: *Dobro człowieka, jak w szczególności ... nazwisko lub pseudonim, ..., twórczość naukowa, artystyczna, ... , pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.* Ochrona osobistych praw autorskich, do której odnoszą się przepisy Kodeksu cywilnego, jest niezależna od przysługującej twórcy na mocy przepisów ustawy o prawie autorskim. O formach tej ochrony stanowi art. 24 k. c.:

*§ 1. Ten, czyje dobro osobiste zostało zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie.*

*§ 2. Jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych.*

§ 3. Przepisy powyższe nie uchybiają uprawnieniom przewidzianym w innych przepisach, w szczególności w prawie autorskim oraz w prawie wynalazczym.

Niepublikowane orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 r., nr I CKN 818/97 mówi, że: (...) Zgodnie z dominującym poglądem, przewidziana w art. 23 i 24 k. c. ochrona obejmuje również autorskie dobra osobiste. Nie tylko więc wizerunek powoda, ale i jego autorskie dobra osobiste mogłyby być chronione na podstawie art. 24 k. c., w razie ziszczenia się przewidzianych w tym przepisie przesłanek. (...)

Plagiat narusza dobro osobiste autora, zarzut popełnienia plagiatu narusza dobro osobiste tego, przeciwko komu jest skierowany, chyba że zarzut jest prawdziwy, wyłączając przez to bezprawność działania naruszającego. Zarzut jest prawdziwy nie tylko w przypadku plagiatu jawnego, ale i ukrytego (przeróbka cudzego utworu podana jako utwór własny) lub częściowego (wykorzystanie tylko niektórych części, partii utworu cudzego). – tak brzmi nieopublikowane orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1983 r., nr I CR 92/83.

Inne orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 1989 r., nr III CR 139/89 (Pr. aut., red. T. Grzeszak, CD-ROM), odnoszące się do przepisów z 1952 r., mówi, że:

1. Przypisywanie twórcy, że bez udokumentowania (art. 18, 21 pr. aut.) dokonał zapożyczeń z cudzego dzieła, godzi w jego dobre imię i sławę opracowywanego przezeń utworu. Można się tym samym zgodzić ze stanowiskiem zaskarżonego orzeczenia, że w tej formie naruszył pozwany dobro osobiste powoda (art. 23 k. c.).
2. Książka powoda nie zawiera żadnych przypisów. Narusza autorskie dobra osobiste i popełnia w tej formie plagiat ten, kto przenosząc do swojego utworu treści lub wyjątki z cudzego dzieła, wyraźnie w nim nie podał źródła dokonanego zapożyczenia (art. 52 pkt 4 pr. aut.). Temu wymaganiu (art. 18, 21 § 1 pr. aut.)<sup>8</sup> nie czyni zadość wymienienie bez wskazania, jakie to treści lub wyjątki zaczerpnął z cudzego dzieła, tego dzieła w zestawionej przezeń literaturze przedmiotu. Okoliczność, że powołał on w zestawieniu literatury zamieszczonym na końcu swej książki zarówno dzieło dr G. L., jak i Biuletyn RAL, nie mogło więc – wbrew stanowisku Sądu Wojewódzkiego – tej kwestii rozstrzygnąć na korzyść powoda.

Ustosunkowując się do bardzo ważnego problemu plagiatów Sąd Apelacyjny w Warszawie [orzeczenie z dnia 15 września 1995 r. nr I ACr 620/95 (Pr. aut. red. T. Grzeszak, CD-ROM) m.in. orzekł:

- O plagiacie decyduje świadome wykorzystanie, przywłaszczenie elementów cudzego utworu w takim stopniu, że nie pozwala to na ocenę późniejszego utworu,

---

<sup>8</sup> Art. 18 i 21 ustawy z dnia 10 lipca 1952 r. o prawie autorskim zostały zacytowane we wstępie do rozdziału IX. Dozwolony użytek chronionych utworów (art. 23-35)

*jako całkowicie oryginalnego, powstałego w całości w wyniku procesu twórczego jego autora.*

*Ochronie polega nie temat, ale jego indywidualizacja. Utwór powstały z podniety twórczej innego utworu jest objęty prawem autorskim niezależnym. Przez utwór inspirowany należy rozumieć zaczerpnięcie wątku cudzego utworu, a zgoda autora jest zbędna. Wykorzystanie bowiem cudzego pomysłu, a nawet imion z innego utworu, przy oryginalnej treści nowego dzieła, nie stanowi jeszcze opracowania cudzego utworu, ale własny oryginalny utwór. Nawet w razie uznania, iż pozwany świadomie wykorzystał motyw zaczerpnięty z książki powoda, należałoby ustalić dokładny zakres cech indywidualnych jego opracowania, w celu rozstrzygnięcia, czy nie stanowi ono własnego indywidualnego utworu. Ważne jest ustalenie, czy brak jest twórczej działalności plagiatora i czy jego utwór nosi cech oryginalności. Niezbędne jest zatem zapoznanie się przez niego z treścią i formą utworu stanowiącego źródło materiału przejętego do utworu własnego.*

*Dla powstania ochrony praw powoda jest wystarczający fakt opublikowania i udostępnienia publicznego na terenie RP. Jednakże dla oceny, czy pozwany naruszył prawa autorskie powoda, decydujące znaczenie miało ustalenie, czy plakat pozwanego powstał w wyniku całkowicie samodzielnego procesu twórczego, czy wskutek wykorzystania pomysłu powoda oraz przywłaszczenia oryginalnych cech i elementów jego utworu. Z istoty bowiem plagiatu wynika, że dochodzi do niego wówczas, gdy następuje wykorzystanie elementów cudzego utworu w takim stopniu, iż brak jest twórczej działalności plagiatora i jego utwór nie nosi cech oryginalności. Niezbędne jest zatem zapoznanie się przez niego z treścią i formą utworu stanowiącego źródło materiału przejętego do utworu własnego.*

*Nie jest bowiem plagiatem dzieło, które powstaje w wyniku zupełnie odrębnego, niezależnego procesu twórczego, nawet jeśli posiada treść i formę bardzo zbliżoną do innego utworu. Możliwe są sytuacje, w których dwóch twórców, niezależnie od siebie, wykorzystuje w utworze ten sam pomysł i opracowuje go przy użyciu bardzo zbliżonych środków artystycznych, zwłaszcza jeżeli dzieła dotyczą tego samego tematu lub tematów bardzo zbliżonych. O tym, że utwór powstały później stanowi naśladownictwo utworu powstałego wcześniej, nie może przesądzać podobieństwo elementów obu utworów.*

*O plagiacie będzie zatem decydować świadome wykorzystanie, przywłaszczenie elementów cudzego utworu w takim stopniu, że nie pozwala to na ocenę późniejszego utworu jako całkowicie oryginalnego, powstałego w całości w wyniku procesu twórczego jego autora. Wobec ustalenia, że pozwanemu nie był znany utwór powoda i że plakat powstał w wyniku całkowicie samodzielnego, niezależnego od innych utworów, procesu twórczego, dowód taki był zbędny.*

*Plagiatem na pewno nie będzie utwór, który powstał w wyniku zainspirowania twórcy wydarzeniem historycznym bądź notatką prasową, w sytuacji, gdy inny twórca,*



wcześniej, napisał, opierając się na tych samych wydarzeniach bądź opisach, inne dzieło i to nawet wtedy, gdy w obu utworach występują te same postacie i obaj twórcy, niezależnie od siebie, w sposób podobny dokonali oceny elementów tego wydarzenia i zachowania się tych postaci.

Do problemu plagiatu odnosi się wyjaśnienie Ministerstwa Kultury i Sztuki z dnia 25 maja 1995 r., zn. DPA.024/48/95:

*(...) Istotą plagiatu z punktu widzenia prawa autorskiego jest niedozwolona ingerencja w sferę autorskich dóbr osobistych. O plagiacie można mówić wówczas, gdy spełnione zostaną następujące przesłanki:*

- 1) naruszenie dotyczyć będzie prawa do autorstwa dzieła,*
- 2) naruszenie polega na przywłaszczeniu autorstwa. Przywłaszczenie takie może mieć miejsce w szczególności wówczas, gdy osoba inna niż autor rzeczywisty wskazana zostanie jako autor dzieła lub w sposób dorozumiany wywołane zostanie u odbiorców dzieła mylne przekonanie co do autorstwa dzieła. Do plagiatu dochodzi także wtedy, gdy autor opracowania uzyskał zezwolenie na wykonywanie praw zależnych, lecz swój utwór przedstawia jako dzieło całkowicie samoistne.*
- 3) przywłaszczenie powinno dotyczyć cudzego autorstwa.*

*Cudze autorstwo nie musi być równoznaczne z autorstwem określonej osoby. Przywłaszczenie cudzego autorstwa może polegać na przypisaniu sobie rezultatów cudzej pracy, zawartych w dziele zbiorowym, wspólnym lub łącznym. Dopuszczenie się plagiatu nie musi prowadzić do szkody materialnej po stronie autora dzieła oryginalnego ani też nie musi powodować przysporzenia majątkowego po stronie plagiatora. Plagiat ma obiektywny charakter i do jego wystąpienia wystarczy bezprawne przypisanie sobie autorstwa cudzego utworu. Wynagrodzenie niesłusznie pobrane przez plagiatora ani rozpowszechnienie plagiatu nie stanowi istotnego jego elementu. Dozwolony użytek publiczny lub prywatny nie stanowi w omawianej sytuacji okoliczności wyłączającej bezprawność. Przepis art. 34 prawa autorskiego wyraźnie zastrzega, że rozpowszechnianie lub przytaczanie cudzych utworów jest dopuszczalne i nie stanowi naruszenia prawa pod warunkiem, że jest to uzasadnione wyjaśnianiem, analizą krytyczną, nauczaniem lub prawami gatunku twórczości. Żadna z takich okoliczności w omawianej sprawie nie występuje. Cytat dozwolony, o którym mowa w art. 34, zilustrowany jest ponadto przez treść przepisu art. 29 ust. 2, mówiący o dopuszczalności zamieszczania w celach dydaktycznych i naukowych drobnych utworów lub fragmentów większych utworów w podręcznikach lub wypisach. W wypadku takim obok konieczności wymienienia twórcy źródła powstaje także obowiązek wypłaty wynagrodzenia (art. 43). (...)*

Nierzetelności, naruszenia osobistych praw autorskich, może dopuścić się także osoba prezentująca (np. konferansjer) bądź oceniająca utwór (np. krytyk).

Niedopuszczalne jest takie streszczenie utworu, w wyniku którego dojdzie do przeinaczenia treści. Oceniając utwór trzeba zawsze wykazywać się umiarem, nie wolno stosować agresywnej krytyki, a w szczególności postawić twórcy całkowicie bezpodstawnych zarzutów. Na zarzut nierzetelności może narazić się tłumacz, który nie wywiąże się właściwie z obowiązku wiernego oddania treści i formy tłumaczonego utworu.

Konieczne jest także zwrócenie uwagi na sprawę, którą można uznać, jako wykraczającą poza temat tego opracowania. Na problem poszanowania autorskich praw osobistych szczególną uwagę powinni zwrócić bibliotekarze, którzy pracują w instytucjach naukowych i w ramach swoich obowiązków pracowniczych wykonują dla jednostek organizacyjnych oraz dla nauczycieli akademickich, doktorantów i innych zainteresowanych osób (w ramach dozwolonego użytku chronionych utworów, w zakresie własnego użytku osobistego lub dla celów dydaktycznych i własnych badań) kopie artykułów z czasopism. Artykuł w czasopiśmie stanowi zwartą całość i sporządzenie kopii fragmentu tego utworu może stanowić naruszenie zarówno treści jak też i formy utworu, a w konsekwencji doprowadzić nawet do tego, że utwór zostanie wykorzystany nierzetelnie. Bo też bezużyteczna dla korzystającego z utworu naukowca będzie kopia początku, pierwszej części artykułu (a więc bez wniosków, bez bibliografii), jak też i drugiej, końcowej jego części, a więc pozbawiona informacji o autorach, ich miejscu pracy, a także o źródle oraz o celu dzieła. Dojdzie wówczas do naruszenia, tak osobistych praw autorskich, jak też zasad, o których stanowi art. 34 pr. aut.

I jeszcze jedna uwaga wykraczająca poza temat tego tekstu. Problem nie-naruszalności treści i formy utworu jest także istotny dla redaktorów czasopism. Do naruszenia autorskich praw osobistych może dojść także w podczas wprowadzania „poprawek redakcyjnych”, m.in. przy skracaniu artykułu przesłanego do redakcji. Jest sprawą oczywistą, że nie stanowi naruszenia autorskich praw osobistych dokonanie niezbędnej korekty, wprowadzenie poprawek uzasadnionych względami technicznymi, a także inne działania, jeśli nie wpływają na treść i formę utworu. Z zasady autorzy są wdzięczni redakcji za korektę interpunkcyjną, stylistyczną. Ale dokonując takiej korekty można czasem wypaczyć sens utworu, zniekształcić jego tekst. Tymczasem nie wolno zmienić choćby w najmniejszym stopniu „myśli autorskiej”, dopuszczalne jest tylko rzetelne postępowanie z utworem. Najwięcej zastrzeżeń twórców budzą informacje o prawie redakcji do skracania nadesłanych materiałów, tak często zamieszczane w regulaminach redakcyjnych. Trzeba tu przypomnieć, że taki regulamin redakcyjny, to rodzaj oferty, oświadczenia woli jednej ze stron (np. redakcji), która, jak to stanowi Kodeks cywilny, ma „wolę zawarcia umowy” na warunkach, o których stanowi ten regulamin (art. 66 § 1 k. c.). Druga strona (twórca) nie musi się na nią odpowiadać, może warunki wydania zaakceptować i po prostu wysłać na adres redakcji swój tekst. Ale może on z oferty redakcji nie skorzystać, uznać jej warunki

mu nie odpowiadają i nie wysłać artykułu. Jednakże wydawca czy redaktor zawsze musi pamiętać o tym, że nie wolno mu zlekceważyć praw twórcy. Zamieszczenie w czasopiśmie informacji - zastrzeżenia o prawie do skracania nadesłanych tekstów nie zwalnia redakcji z obowiązków nałożonych przez ustawę, przede wszystkim z obowiązku nienaruszenia treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania. Przede wszystkim redakcji nie wolno wprowadzić poprawek, które mają charakter merytoryczny.

Przed ewentualnymi pretensjami twórcy najłatwiej jest się ustrzec wysyłając „do zatwierdzenia” maszynopis po korekcie redakcyjnej. W ten sposób spełnione zostaną warunki wynikające z pr. aut., a także zostanie uszanowana zasada mówiąca, że autor ma ustawowe prawo do nadzoru nad sposobem korzystania z utworu (art.60 pr. aut.). Ale twórca musi brać pod uwagę również i to, że „korekta autorska” może być poważnym dodatkowym i kosztownym obciążeniem dla często uboższego wydawnictwa. Przesłanie autorowi korekty może być także niemożliwe z uwagi na cykl wydawniczy i dbałość redakcji o aktualność materiałów. Twórca zawsze przysługuje prawo nieprzyjęcia takiej „oferty redakcyjnej”, ma on prawo zrezygnować z opublikowania swego utworu w redakcji, która domaga się zrezygnowania przez autora z prawa do przeprowadzenia korekty. Musi wszakże liczyć się z tym, że domaganie się przez niego nadesłania materiałów do korekty, do zatwierdzenia, może spowodować, że redakcja odmówi kontynuowania z nim współpracy, zamieszczania jego artykułów. Ale raz jeszcze trzeba podkreślić, że nierzetelne wykorzystanie utworu może narazić redakcję na bardzo przykre konsekwencje.

Problem nienaruszalności treści i formy utworu dotyczy także wydawnictw i związany jest z prowadzonymi w nich pracami przygotowującymi utwory do druku. *Wydawca, który wbrew żądaniu twórcy (art. 42 § 2 pr. aut.) nie umożliwił mu wypowiedzenia się co do redakcyjnych merytorycznych zmian w opublikowanym utworze, narusza dobra autorskie twórcy* – tak brzmi orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 31 października 1975 r. nr I CR 642/75 opublikowane w OSN 1976, nr 11, poz. 247 oraz w NP 1978, nr 3, s. 509 (z glosą A. Kopffa).

Z orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 1973 r., nr II CR 531/73 (Pr. aut., red. T. Grzeszak, CD-ROM): *Wykładnia przepisów art. 15 i 52 ustawy z dnia 10 lipca 1952 r. o prawie autorskim (Dz. U. Nr 34, poz. 234) wskazuje wyraźnie, że tekst autora jest nienaruszalny. Wszelkie zmiany w utworze, a więc zarówno dodatki, jak i skróty mogą być dokonywane tylko za zgoda autora. Dokonanie zmian bez uzyskania zgody uzasadnia roszczenie autora o ochronę jego autorskich dóbr osobistych. (...) Naruszenia autorskich dóbr osobistych nie ma natomiast wówczas, gdy autor wyrazi zgodę na proponowane przez redakcję zmiany w utworze oraz na zaopatrzenie dzieła proponowanymi rysunkami, a gdy chodzi o rysunki (szatę) również wtedy, gdy są one stosowne do treści i charakteru utworu i nie przynoszą ujmy jego twórcy.*

O problemie zakresu dopuszczalnych poprawek redakcyjnych mówi orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 1986 r., nr II CR 241/86, ogłoszone w OSPiKA 1988, z. 11-12, poz. 267, s. 560 (z glosą E. Wojnickiej) i w OSN 1987, nr 12, poz. 205: *Błędy interpunkcyjne, które nie mogą mieć wpływu na treść merytoryczną utworu i nie wpływają na odbiór artykułu przez czytelnika, choćby nawet budziły negatywne odczucia u autora, nie mogą być uważane za wywołujące ujemę dla autorskich praw osobistych. Błędy takie nie stanowią naruszenia autorskich praw osobistych.*

Wg orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 października 1997 r., nr I ACa 477/97 (*Dobra osobiste. Zbiór orzeczeń SA w Krakowie*, oprac. B. Gawlik, Kraków 1999, s. 262 i nast.): *Nie każda zmiana dowolnego elementu treści lub formy narusza prawo do jego integralności (art. 16 pkt 3 pr. aut.), lecz tylko taka jego zmiana, która „zrywa” lub „osłabia” więź twórcy z utworem, usuwa lub narusza więź między utworem a cechami indywidualizującymi jego twórcę. Tak oznaczonych cech naruszenia prawa do integralności utworu nie spełniają drobne zmiany elementów jego treści i formy, które nie uchylają atrybucji utworu.*

O problemie zakresu dopuszczalnych poprawek redakcyjnych mówi orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 1986 r., nr II CR 241/86, ogłoszone w OSPiKA 1988, z. 11-12, poz. 267, s. 560 (z glosą E. Wojnickiej) i w OSN 1987, nr 12, poz. 205: *Błędy interpunkcyjne, które nie mogą mieć wpływu na treść merytoryczną utworu i nie wpływają na odbiór artykułu przez czytelnika, choćby nawet budziły negatywne odczucia u autora, nie mogą być uważane za wywołujące ujemę dla autorskich praw osobistych. Błędy takie nie stanowią naruszenia autorskich praw osobistych.*

\*

Drugim problemem, który chcę omówić w tym opracowaniu jest prawo cytatu (art. 29 pr. aut.). Stanowi ono jedno z podstawowych ograniczeń wyłącznego prawa autora na rzecz dozwolonego użytku, ograniczeń „monopolu autorskiego” o którym stanowi art. 17 pr. aut. Ustawa ogranicza to prawo m.in. stanowiąc o dozwolonym użytku chronionych utworów i pozwala na wykorzystywanie cudzej twórczości w działalności naukowej, dydaktycznej, publicystycznej, artystycznej itp.

*Cytowanie jest przytoczeniem w dziele własnym, w całości lub w części, cudzej pracy, przy spełnieniu warunków określonych w art. 34, tj. podaniu twórcy i źródła. Brak odpowiedniego oznaczenia przejętego fragmentu, uniemożliwiający zorientowanie się, że mamy do czynienia z cudzą twórczością, powoduje zaistnienie przesłanek plagiatu. Natomiast niewłaściwe oznaczenie danych wymaganych w art. 34, polegających np. na niepełnym podaniu źródła może stanowić naruszenie osobistych praw autorskich. Aktualne pozostaje w tym względzie orzeczenie SN z 29 grudnia 1979 r., zgodnie z którym „wymaganiu wyraźnego wymienienia źródła, z którego pochodzi fragment dzieła (art. 21 § 1), nie czyni zadość wymienienie tego dzieła w zestawieniu literatury, bez jakiegokolwiek wyjaśnienia, ani zasady ani stopnia wykorzystania tego dzieła, a w szczególności, że dokonano z niego przedruku*

określonej części” (OSN 1972, nr 7-8, poz. 133, z glosa A. Wiśniewskiego, NP 1973, nr 5, s. 781). Powołanie źródła jedynie w spisie literatury nie spełnia wymogów art. 34.<sup>9</sup>

Przytoczenie przez twórcę w utworze stanowiącym samoistną całość, wtopienie w jego utwór urywków lub całych drobnych utworów, które zostały już rozpowszechnione, dzieł innych twórców, inkorporowanie ich we własny utwór, to cytowanie, do którego odnoszą się powołane wyżej przepisy, tak naszej ustawy o prawie autorskim, jak i aktów prawa międzynarodowego. Można przytoczyć (zacytować) każdy drobny przedmiot prawa autorskiego lub fragment większego utworu, pod warunkiem, że został on uprzednio, za zgodą jego twórcy, w jakikolwiek sposób udostępniony publicznie. Cytat musi być rozpoznawalny, musi się wyróżniać z tekstu utworu, w którym został przytoczony, musi być on wyraźnie zaznaczony, tak, aby korzystający z tego utworu musiał wiedzieć, kiedy cytat się rozpoczyna i kiedy się kończy (trzeba zastosować np. czcionkę wyróżniająca przytoczenie z tekstu autora w którym zamieszczono cytat, kursywę albo cudzość). Wskazanie autora i źródła z którego pochodzi cytat musi być jednoznaczne. Jeśli autor utworu, z którego fragment przytaczamy, chciał, by jego utwór był traktowany jako anonimowy, także i to musi być wyraźnie przy tym cytacie zaznaczone.

Art. 29 pr. aut. stanowi:

1. *Wolno przytaczać w utworach stanowiących samoistną całość urywki rozpowszechnionych utworów lub drobne utwory w całości, w zakresie uzasadnionym wyjaśnianiem, analizą krytyczną, nauczaniem lub prawami gatunku twórczości.*
2. *Wolno w celach dydaktycznych i naukowych zamieszczać rozpowszechnione drobne utwory lub fragmenty większych utworów w podręcznikach i wypisach.*
- 2<sup>1</sup>. *Wolno w celach dydaktycznych i naukowych zamieszczać rozpowszechnione drobne utwory lub fragmenty większych utworów w antologiach.*
3. *W przypadkach, o których mowa w ust. 2 i 21, twórcy przysługuje prawo do wynagrodzenia.*

---

<sup>9</sup> Elżbieta Traple. W: Janusz Barta, Monika Czajkowska-Dąbrowska, Zbigniew Ćwiąkałski, Ryszard Markiewicz, Elżbieta Traple: *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*. Op. cit. s. 345-346.

Przepisy te odnoszą się do wszystkich jego przedmiotów<sup>10</sup>, do wszystkich utworów, o których mówi art. 1 ust. 1 i 2 pr. aut., a więc m. in. nie tylko do utworów wyrażonych słowem, ale także symbolami matematycznymi, znakami graficznymi, jak też do utworów plastycznych i fotograficznych. Przytaczać można każdy tekst, także taki, w którym zamieszczono tabele, ryciny, schematy itp., cytatem może być sam utwór wyrażony znakami graficznymi (rycina), jak też i fotografia, o ile tylko mieści się to *w zakresie uzasadnionym wyjaśnieniem, analizą krytyczną, nauczaniem lub prawami gatunku twórczości.*

Przytaczając fragment utworu lub cały drobny utwór (ustawa oraz inne przepisy nie definiują pojęcia „drobny utwór”) nie wolno dokonać w nim jakichkolwiek zmian. Wyjątek może stanowić jedynie tłumaczenie przytaczanego utworu, ale ważne jest by dokonując przekładu nie potraktować utworu tłumaczonego „zbyt swobodnie”, można w takim tekście dokonać tylko korekt gramatycznych bądź stylistycznych, po to, aby tłumaczony tekst brzmiał poprawnie w języku utworu twórcy cytującego, by był zrozumiały dla osób korzystających z utworu.

Przepisy nie ograniczają także wielkości cytatu, istotne jest tylko to, by cytowanie (fragmentu lub drobnego utworu) było w tym rozmiarze uzasadnione. Ważne jest przede wszystkim, aby zachowana była właściwa proporcja między cytatem a utworem, w którym został on zamieszczony, by nie doszło do przepisania znaczącej części cytowanego utworu w sposób pozwalający na postawienie zarzutu, że przekroczony został dopuszczalny cel cytowania. Nie może być wątpliwości, że utwór, w którym zamieszczono cytat, stanowi własne i samoistne dzieło twórcy, bowiem cytowanie jest dopuszczalne tylko w tych utworach, które stanowią samoistną całość.

---

<sup>10</sup> „Prawo cytowania” odnosi się do wszystkich przedmiotów prawa autorskiego i dlatego nie mają podstaw prawnych postanowienia regulaminów redakcyjnych, w których znajdują się żądania, aby autor artykułu przedstawił zgodę autora cytowanego utworu (m. in. rycin, tabel, fotografii itp.), a więc wszystkich utworów, do których odnosi się art. 1 pr. aut.) na publikację przytoczeń. Z takimi żądaniami spotkałem się kilka razy, znalazłem nawet tekst napisany przy współudziale prawnika, w których są takie „instrukcje”: (...) *Zamieszczenie obcego materiału, stanowiącego wyniki własne innego autora w postaci tabel, schematów, rysunków i fotografii, wymaga pisemnego zezwolenia autorów lub wydawców. Dalej: (...) W stosunku do obcego materiału ilustracyjnego (schematy, ryciny i fotografie) i obcych tabel obowiązują te same zasady co w pracach poglądowych i monograficznych, czyli zgoda autora lub wydawcy – źródła pierwotnej informacji.* I w końcu, w tym artykule: (...) *Autor może posłużyć się obcymi ilustracjami oraz tabelami i w podpisie podać pełny opis bibliograficzny pierwotnego źródła, z którego pochodzi ilustracja lub tabela. Musi być również zamieszczona sentencja, że reprodukcja dokonana jest za zgodą wydawcy, do którego należy prawo do reprodukcji, czyli „Copyright by ...”.* (W. Z. Traczyk, M. Grzeszczyk: *Autor pod ochroną.* „Forum Akademickie” 1998 nr 10 s. 58-60). Tego rodzaju twierdzenia nie mają podstaw prawnych

Cytujący musi spełnić kryteria warunkujące funkcje cytatu. Zakres dopuszczalności cytowania wynika z ustawy, z art. 29 ust. 1 pr. aut., a korzystanie z licencji ustawowej dla innych, niż wymienione w tych przepisach celów, jest sprzeczne z ustawą<sup>11</sup>.

Wg komentarza Elżbiety Traple<sup>12</sup>: *Wyjaśnianie i nauczanie zakłada, że cytat ma służyć informacji, ugruntowaniu własnego poglądu, uczynienie własnych wywodów bardziej zrozumiałymi. Dlatego przyjmuje się, że wskazówką, iż mamy do czynienia z niedozwolonym wykorzystaniem cudzego dzieła, jest brak wewnętrznego, niezbędnego związku między wywodami autora posługującego się cytatem a treścią cytatu. Cel wyjaśniania oznacza, że bez cytatu dzieło byłoby w danym fragmencie niejasne lub co najmniej trudne do zrozumienia dla przeciętnego odbiorcy. Cytat dozwolony ze względu na cel nauczania – to przede wszystkim cytat występujący w podręcznikach i wydawnictwach popularno-naukowych. Służy on wówczas jako przykład zgrabnego lub znanego ujęcia istotnej myśli, a w przypadku sławnych sformułowań zmierza do pogłębienia wiedzy i erudycji uczącego się. (...)*

*(...) Odwołanie się w przepisie dotyczącym cytatu do praw gatunku twórczości oznacza, że posługiwanie się cytatem dozwolone jest w przypadku samodzielnej twórczości nawiązującej w sposób jednoznaczny do cudzego dzieła. Cytat jest więc szeroko stosowany w działalności parodystycznej, kabaretowej oraz karykaturze politycznej. Działalność ta bez wyraźnego nawiązania do cudzej twórczości byłaby bowiem zupełnie niemożliwa. Jednakże i tu zakres cytowania musi pozostawać w ścisłym związku z celem, jakiemu służy.*

Jednym z typowych praw gatunku twórczości jest zamieszczanie na wstępie utworu motto. Często spotkać można cytat stanowiący sentencję (myśl filozoficzną, maksymę moralną, aforyzm) użyteczną w utworze, w którym ją przytoczono. Niedopuszczalne jednak jest użycie fragmentu utworu jako motto w dziele, które ma charakter reklamy.

Ustalenie, czy spełnione są przesłanki pozwalające na przytoczenie, a więc, uznanie cytowania za uzasadnione, powinno opierać się na przyjętych zwyczajach. Cytat nie powinien zastępować własnego tekstu, jego zadaniem powinno być potwierdzenie poglądów autora, umocnienie jego argumentacji, opisanie zjawiska stanowiącego przedmiot badań autora itp. Cytat może być także elementem utworu polemicznego. Nie wolno wykorzystywać cytatów w sytuacji, kiedy przez tendencyjne działanie

---

<sup>11</sup> M.in. można uznać, że sprzeczne z art. 29 pr. aut. jest cytowanie w wystąpieniach polityków, a pominięcie w ich przemówieniach informacji o imieniu i nazwisku oraz o źródle stanowi naruszenie art. 34 pr. aut. W rozumieniu tych przepisów cytowanie utworów, które nie stanowią domeny publicznej, wymaga zgody uprawnionego podmiotu (co może się łączyć z obowiązkiem wynagrodzenia). Poza tym cytując nigdy nie należy pomijać informacji, o których mówi art. 34 pr. aut.

<sup>12</sup> Janusz Barta, Monika Czajkowska-Dąbrowska, Zbigniew Cwiąkałski, Ryszard Markiewicz, Elżbieta Traple: *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*. Op. cit. s. 347-348

mogłoby dojść do naruszenia prawa rzetelnego wykorzystania utworu, jednego z podstawowych praw osobistych twórcy (art. 16 pkt 3 pr. aut.).

Cytując należy zwrócić uwagę na to, czy swoim działaniem nie naruszymy w sposób szczególnie dokuczliwy dla twórcy jego dóbr osobistych, dóbr chronionych przepisami Kodeksu cywilnego (art. 23). Niedopuszczalne jest „wyjęcie fragmentu utworu” z większej całości i wykorzystanie tego cytatu w sposób niezgodny z poglądami autora, zniekształcający jego intencje. Lokując cytat w określonym kontekście (np. w przemówieniu politycznym) można działać wbrew przekonaniom autora i także w ten sposób naruszyć jego dobra osobiste, chronione przez prawo cywilne i to niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Nasze przepisy nie są „zbyt precyzyjne” i pozostawiając szeroki margines swobody mogą rodzić szereg wątpliwości. Dlatego duże znaczenie ma w tych sprawach orzecznictwo sądowe. Sądy muszą rozstrzygać, czy w konkretnej, opisanej w pozwie, sytuacji nie doszło do naruszenia „normalnego korzystania z utworu” i czy nie doszło do naruszenia „słuszných interesów twórcy” (art. 35 pr. aut.). W toku postępowania sądowego rozpoznawane są zarzuty, które mogą dotyczyć takich problemów, jak zbyt wielki rozmiar cytatu, brak rozpoznawalności cytatu oraz jego oznaczenia, a w końcu przekroczenia granic funkcji cytatu, zakresu uzasadnienia wykorzystania cytatu w utworze.

Art. 29 ust. 2 i 2<sup>1</sup> pr. aut. dopuszcza do tworzenia antologii i wypisów oraz do zamieszczania rozpowszechnionych drobnych utworów lub fragmentów większych utworów w podręcznikach - wyłącznie w celach dydaktycznych i naukowych. O tym, jakie utwory bądź ich fragmenty zostaną wykorzystane decyduje wyłącznie cel, dla którego nastąpiło opracowanie dzieła (podręcznika, wypisów, antologii).

Autorowi dzieła z którego zaczerpnięto fragmenty lub które zamieszczono w całości w antologii, wypisach lub w podręczniku przysługuje prawo do wynagrodzenia i to nawet wówczas, kiedy wydawca rozprowadza utwór bezpłatnie. O wysokości wynagrodzenia, w sytuacji, kiedy prawa majątkowe do utworu nie są własnością wydawcy, powinna decydować umowa. Umowa może także stanowić o tym, że twórca zrzekł się ze swojego prawa do wynagrodzenia (art. 43 ust. 1 pr. aut.).

Mówiący o prawie twórcy do wynagrodzenia ust. 3 art. 29 pr. aut. zobowiązuje autora podręcznika, wypisów oraz antologii do porozumienia się z właścicielem majątkowych praw autorskich do drobnych utworów i urywków większych utworów, z które zamierza przytoczyć. W zamieszczonym w tym opracowaniu wyjaśnieniu Ministerstwa Kultury i Sztuki z dnia 26 stycznia 1999 r. jego autor zwraca uwagę na to, że korzystanie z utworu w sytuacjach, o których mowa w ust. 2 i 2<sup>1</sup> omawianego artykułu nie może naruszyć interesów twórcy. Uważam, że w takich sytuacjach, kiedy korzysta się z utworu, który nie należy do domeny publicznej, niezbędne jest nawiązanie kontaktu z uprawnionym do wynagrodzenia i ustalenie, na jakich warunkach



można dokonać cytowania. Należy wyrazić przekonanie, że zamieszczenie cytatu w podręczniku, wypisach bądź antologii zainteresowany twórca może także uznać jako bardzo korzystne dla jego interesów, zarówno twórczych, jak i ekonomicznych, a w konsekwencji wyrazić zgodę na nieodpłatne wykorzystanie jego utworu (urywka z jego utworu). Bo przecież korzystna dla twórcy będzie sytuacja, kiedy czytelnik np. uczeń korzystający z podręcznika czy wypisów dowie się więcej o autorze i o jego dziełach, może to także stanowić zachętę do poznania innych jego utworów. Jednak twórca podręcznika, wypisów, a także antologii powinien pamiętać o tym, że zgoda autora przytoczonego utworu lub jego fragmentu na zrezygnowanie z wynagrodzenia musi być wyrażona w formie umowy (art. 43 ust. 1 pr. aut.).

Raz jeszcze trzeba wskazać, że art. 29 pr. aut. wyraźnie zakreśla granice cytowania, mówi o tym, kiedy jest ono dopuszczalne, bez wynagrodzenia (ust. 1) lub z prawem do wynagrodzenia dla twórcy (ust. 2 i 2<sup>1</sup>). Podmioty korzystające z cytatów, przytaczające fragmenty cudzych utworów w innym celu od wskazanego w art. 29 ust. 1 pr. aut., nie mają prawa powoływać się na „prawo cytatu”. Twórcy utworów, w których przytoczono utwór lub urywek z utworu zgodnie z warunkami określonymi w ust. 1 nie mają obowiązku kontaktowania się z autorami przytaczanych tekstów. M.in. nie muszą starać się o uzyskanie zgody na zacytowanie, nie muszą ustalać warunków skorzystania z cytatu, negocjować z twórcą utworu, z którego dokonują przytoczenia. Natomiast każde przytoczenie przekraczające ramy zakreślone w ust. 1 art. 29 pr. aut., warunki wymienione w przytoczonych dalej, a tym opracowaniu wyjaśnieniach Ministerstwa Kultury (przede wszystkim z dnia 25 kwietnia 2001 r.), wymaga porozumienia się z twórcą cytowanego utworu. Podmioty nieuprawnione przepisami do korzystania z prawa cytatu, przytaczające teksty utworów nienależących do domeny publicznej, muszą na takie działania uzyskać zgodę twórców cytowanych utworów bądź fragmentów tych dzieł. Przytaczanie bez takiej zgody stanowi przestępstwo, o którym jest mowa w art. 116 ust. 1 pr. aut. Przystępstwem jest także cytowanie bez podania informacji o autorstwie i źródle cytatu, bowiem pominięcie tych informacji może w stworzyć przekonanie odbiorców, słuchaczy, czytelników, że osoba cytująca jest autorem przytoczonych słów, tekstów, a to w konsekwencji pozwala na uznanie tej osoby za plagiatora, za popełniającego przestępstwo, o którym mowa w art. 115 pr. aut.

Z orzecznictwa:

- *Zakres przedrukowywanych fragmentów cudzych prac autorskich i sposób wskazywania źródeł jest normowany przez przepisy prawa autorskiego (...), a nie przez stosowane w praktyce zwyczaje. Wymaganiu wyraźnego wymienienia źródła, z którego pochodzi fragment cudzego dzieła (...), nie czyni zadość wymienienie tego dzieła w zestawieniu literatury bez jakiegokolwiek wyjaśnienia ani zasady, ani stopnia wykorzystywania tego dzieła, a w szczególności bez wskazania, że dokonano z niego przedruku określonej części.* (Orzeczenie Sądu

Najwyższego z dnia 29 grudnia 1971 r., nr I CR 191/71, OSN 1972 nr 7-8 poz. 133, NP 1973 nr 5 s. 781, z głosem A. Wiśniewskiego).

- (...) *Odwołanie się do praw gatunku twórczości uzasadnia pogląd, że dozwolone jest posługiwanie się cytatem w przypadku samodzielnej twórczości nawiązujący w sposób całkowicie jednoznaczny, do cudzego dzieła. (...).* (Z orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 grudnia 2002 r. nr I ACa 254/02, niepublikowane).

Z wyjaśnienia Ministerstwa Kultury i Sztuki z dnia 10 lipca 1995 r., zn. DPA.024/122/95 (cytat):

*(...) 1. Głównym kryterium decydującym o dozwolonych rozmiarach przytaczanego cytatu w rozumieniu art. 29 ust. 1 pr. aut. jest cel, w jakim konkretny cytat zostaje użyty. Zasada ta wynika bezpośrednio z treści art. 29 ust. 1 ustawy, tzn. urywki rozpowszechnionych utworów lub drobne utwory w całości mogą być przytaczane tylko w zakresie uzasadnionym wyjaśnieniem, analizą krytyczną, nauczaniem lub prawami gatunku twórczości. Cytat musi być powiązany ściśle z twórczością cytującego, być m.in. dodatkowym dowodem przytaczanych twierdzeń, poszerzeniem własnej argumentacji, sposobem na wyjaśnienie, nauczanie, a również na upiększenie, ozdobienie własnego dzieła.*

*Dodatkowym ograniczeniem dozwolonego rozmiaru przytaczanych cytatów jest treść art. 35 ustawy, tzn. dozwolony użytek nie może naruszać normalnego korzystania z utworu lub godzić w słuszne interesy twórcy. Chodzi przede wszystkim o to, że nie może mieć miejsca faktyczna reprodukcja dzieła, którego cytat został przytoczony, nawet jeżeli mogłoby to być uzasadnione określonymi wyższymi celami.*

*Ze względu na powyższe kryteria nie jest możliwe określenie ilościowe dopuszczalnych rozmiarów cytatu np. poprzez ustalenie konkretnej liczby znaków lub procentu cytowanego utworu.*

*2. Również w przypadku, którego dotyczy art. 29 ust. 2, dopuszczalne rozmiary drobnych utworów lub fragmentów większych utworów, zamieszczonych w podręcznikach, muszą być uzasadnione celami dydaktycznymi i naukowymi. Przepis ten dotyczy tworzenia antologii, zatem ze względów oczywistych nie musi zachodzić w tej sytuacji związek między twórczością autora antologii a zamieszczonymi w niej utworami. Musi natomiast być przestrzegany przepis art. 35 ustawy, tak samo jak w przypadku cytatu.*

Z wyjaśnienia Ministerstwa Kultury i Sztuki z dnia 31 marca 1998 r., zn. DPA.024/76/ 98 (cytat):

*(...) Art. 29 ust. 1 pr. aut. reguluje tzw. prawo cytatu, stwarzając ramy dozwolonego wykorzystywania cudzej twórczości w działalności naukowej, dydaktycznej, publicystycznej i artystycznej (...). Ustawodawca nie ogranicza prawa cytatu do*

określonych rodzajów twórczości, dlatego też ma on zastosowanie również do utworów audiowizualnych.

*Cytatem jest przytoczenie w dziele własnym, w całości lub w części, cudzej pracy, przy spełnieniu warunków określonych w art. 34 tej ustawy, tj. podaniu twórcy i źródła. Brak odpowiedniego oznaczenia przejętego fragmentu, uniemożliwiającego zorientowanie się, że ma się do czynienia z cudzą twórczością, powoduje zaistnienie przesłanek plagiatu. Natomiast niewłaściwe oznaczenie danych wymaganych w art. 34, polegające np. na niepełnym podaniu źródła, może stanowić naruszenie osobistych praw autorskich.*

*W prawie autorskim nie ma ograniczeń dotyczących czasu trwania wykorzystywanego fragmentu filmu czy długości cytowanego tekstu. Ocena dozwolonego zakresu zapożyczenia z cudzego dzieła w postaci cytatu może być zawsze dokonana jedynie indywidualnie w odniesieniu do konkretnego przypadku. Nie jest zatem możliwe posłużenie się generalnymi kryteriami ilościowymi, wyrażającymi dopuszczalny procent cytatu w stosunku do reszty dzieła, z którego pochodzi i w odniesieniu do dzieła posługującego się cytatem. Kryterium decydującym o rozmiarze jest wyłącznie cel cytowania. W przypadku realizacji filmów edukacyjnych celem uzasadniającym wykorzystanie fragmentów innych utworów audiowizualnych jest wyjaśnianie i nauczanie. Zakłada się więc, że cytat ma służyć informacji, ugruntowaniu własnego poglądu, uczynieniu własnych wywodów bardziej zrozumiałymi. Cel wyjaśnienia oznacza, że bez cytatu dzieło byłoby w danym fragmencie niejasne lub co najmniej trudne do zrozumienia dla przeciętnego odbiorcy. Warunkiem więc stosowania art. 34 ust. 1 jest, aby cytat (w tym wypadku fragment innego filmu czy utworu muzycznego) był ściśle powiązany z własną twórczością cytującego, stanowił dodatkowy dowód przytaczanych twierdzeń lub poszerzenie własnej argumentacji.*

Z wyjaśnienia Ministerstwa Kultury i Sztuki z roku 1990, zn. DPA/WPA.024/286/98 (cytat):

*(...) Zamieszczenie w publikacjach, przygotowywanych przez szkołę wyższą w celach dydaktycznych (w charakterze pomocy naukowych dla swoich studentów), fragmentów z cudzych utworów, mieści się w ramach tzw. prawa cytatu przewidzianego przez ustawę o pr. aut. w związku z regulacją dozwolonego użytku publicznego (art. 29 ust. 1 i 2). Ponieważ ustawa powyższa przewiduje jednak dla twórców z tego tytułu prawo do wynagrodzenia (art. 29 ust. 3), zasadne byłoby skontaktowanie się z osobami uprawnionymi i uzyskanie deklaracji odnośnie do zezwolenia na nieodpłatny przedruk, względnie uzgodnienie z twórcą satysfakcjonującej go stawki wynagrodzenia.*

Z wyjaśnienia Ministerstwa Kultury i Sztuki z dnia 26 stycznia 1999 r., zn. DP/WPA. 024/370/98 („drobny utwór”):

*(...) Brak było dotychczas urzędowych interpretacji pojęcia „drobny utwór” w rozumieniu art. 29 pr. aut. Trudno też ogólnie stwierdzać, jak duże objętościowo*

utwory mogą być kwalifikowane jako drobne, gdyż interpretacja tego pojęcia powinna być odnoszona do okoliczności konkretnego przypadku. W każdym bądź razie nie może tutaj na pewno chodzić o utwory literackie typu powieści, obszernych wspomnień itp., natomiast poza krótkimi formami poetyckimi zasadne jest odnoszenie powyższego pojęcia do krótkich opowiadań, nowel, listów itp. Przy większych utworach cytowanie może dotyczyć odpowiednich ich fragmentów.

(...) W przypadku wypisów zamieszczanie w nich drobnych utworów nie może o tyle klócić się z interesami twórcy, iż konstrukcja powyższa odnosi się tylko do utworów już rozpowszechnionych, czyli udostępnionych publicznie za zgodą twórcy, któremu z tego tytułu przysługuje prawo do wynagrodzenia, przy czym konstruowanie poszczególnych wypisów musi być uwarunkowane celami dydaktycznymi lub naukowymi.

Z wyjaśnienia Ministerstwa Kultury z dnia 25 kwietnia 2001 r., zn. DP/WPA.024/101/01 (cytat):

Zgodnie z art. 29 ust. 1 ustawy wolno przytaczać urywki utworów lub drobne utwory w całości. Artykuł ten wprowadza jednak warunki, które muszą być spełnione, a mianowicie wolno wykorzystywać urywki utworów lub drobne utwory w całości, które są już rozpowszechnione, w utworach stanowiących samoistną całość (utwór będący przedmiotem prawa autorskiego), a wykorzystanie to musi być uzasadnione wyjaśnianiem, nauczaniem, analizą krytyczną lub prawami gatunku twórczości. Wykorzystanie cytatu w utworze musi służyć np. informacji, ugruntowaniu poglądów autora utworu, w którym cytat jest wykorzystywany, uwydatnieniu własnych poglądów autora. Warunkiem dozwolonego i nieodpłatnego cytatu, uregulowanego w art. 29 ust. 1, jest ścisłe powiązanie cytatu z twórczością cytującego, poszerzenie argumentacji przytaczanej przez autora utworu, w którym wykorzystany jest cytat.

Ustęp drugi wspomnianego artykułu stwierdza, że „wolno w celach dydaktycznych i naukowych zamieszczać rozpowszechnione drobne utwory lub fragmenty większych utworów w podręcznikach i wypisach”. Przepis ten przewiduje sytuację wykorzystania drobnego utworu lub fragmentu utworu, np. w antologii, podręczniku. W tej sytuacji cel zamieszczenia utworu ma odmienny charakter niż wykorzystanie dozwolonego i nieodpłatnego cytatu, uregulowanego w art. 29 ust. 1. W tym przypadku twórcy przysługuje prawo do wynagrodzenia.

Konstrukcja dozwolonego cytatu jest skomplikowana w kwestii określenia rozmiaru dozwolonego cytatu. Nie można określić generalnie zasad określających ilościowo rozmiar dozwolonego cytatu. Toteż w praktyce przyjmuje się, że dla zachowania praw cytatu wystarcza, aby przyjęto taki fragment i w takim rozmiarze, żeby przeciętna osoba, które będzie korzystała z dzieła, mogła rozpoznać, że fragment pochodzi z innego utworu. Z drugiej strony trzeba pamiętać, aby nie doszło do reprodukcji dzieła oraz, zgodnie z art. 35 ustawy, żeby „dozwolony użytek nie naruszał normalnego korzystania z utworu lub godził w słuszne interesy twórcy”. Poza tym można korzystać

*z utworów w granicach dozwolonego użytku pod warunkiem wymienienia twórcy i źródła (art. 34 ustawy). (...).*

Z wyjaśnienia Ministerstwa Kultury z dnia 28 lutego 2002 r., zn. DP/WPA.924/22/02 (wypisy):

*(...) Zgodnie z art. 29 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych z 4 lutego 1994 r., będącym jednym z przepisów o tzw. dozwolonym użytku publicznym (art. 23-35 ustawy) wolno (bez zezwolenia twórcy) w celach dydaktycznych i naukowych zamieszczać rozpowszechnione drobne utwory lub fragmenty większych utworów w podręcznikach i wypisach. W tym przypadku twórcy przysługuje prawo do wynagrodzenia (art. 29 ust. 3).*

*(...)Zasadne jest uznanie, że działalność taka mieścić się będzie w dyspozycji art. 29 ust. 2 ustawy. Ze względu na to, że zamiarem jest zamieszczenie w wypisach fragmentów opublikowanych artykułów prasowych – spełniony jest, określony w tym przepisie, wymóg rozpowszechnienia (art. 6 pkt 3 w związku z pkt. 1 ustawy).*

Należy dodać, że każde przekroczenie w wypisach bądź antologiach ram zakreślonych w art. 29 ust. 2 wymaga, w odniesieniu do utworów nienależących do domeny publicznej, nie tylko zapłaty wynagrodzenia autorskiego, ale również zgody twórcy na taki sposób wykorzystania.

Przepisy ust. 2 art. 29 pr. aut. mówiące o tym, że wolno w celach dydaktycznych i naukowych zamieszczać rozpowszechnione drobne utwory lub fragmenty większych utworów w podręcznikach i wypisach oraz ust. 3 tego art. stanowiącego o prawie do wynagrodzenia za zamieszczenie wspomnianych w ust. 2 utworów nie odnoszą się do baz danych spełniających cechy utworu.